

JAN WDOWIARZ

(1903—1956)

W jesieni r. 1956 geologia polska, a zwłaszcza geologia karpacka poniosła ciężką stratę. Dnia 26 września 1956 zmarł w Krośnie dr Jan Wdowiarz, docent Uniwersytetu Jagiellońskiego i profesor nadzwyczajny Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Śmierć ta przyszła nagle i zabrała spośród nas człowieka w pełni sił i ochoty do pracy.

Jan Wdowiarz urodził się w ziemi krośnieńskiej, w miejscowości Rogi dnia 5 marca 1903. Miejsce jego urodzenia było położone na starym fałdzie roponośnym Bóbrka—Rogi, od stu lat produkującym ropę naftową. Zapewne środowisko, w którym się wychował, koncentrujące swe zainteresowania na miejscowej kopalni ropy wpłynęło, że po ukończeniu w r. 1923 szkoły realnej w Krośnie wstąpił na studia geologiczne na uniwersytet lwowski, gdzie studiował w latach 1923—1928 u prof. W. Rogali, W. Teisseyre'a, J. Tokarskiego i J. Siemiradzkiego. Po ukończeniu studiów zostaje w r. 1929 asystentem Zakładu Geologii Politechniki Lwowskiej (u prof. Teisseyre'a), którą to funkcję pełni aż do r. 1939, to znaczy do wybuchu wojny. W r. 1931 uzyskał stopień doktora na podstawie pracy „Szkic geologiczny Karpat między przełęczą Dukielską a Osławicą”. Praca została wykonana z ramienia Komisji Fizjograficznej Polskiej Akademii Umiejętności na obszarze bardzo tylko ogólnikowo znanym z poprzednich badań Dunikowskiego i Szajnochy. Wraz z pracami prowadzonymi przez grupę lwowskich geologów na przyległych obszarach stanowi ona po dziś dzień podstawę naszej znajomości tego terenu. Główną zasługą Jana Wdowiarza było rozpoznanie „trzeciej jednostki tektonicznej” zbadanego przez niego obszaru z kredą inoceramową nasuniętą na fałdy przedpola. Tę jednostkę dziś zaliczamy do strefy fałdów dukielskich. Jan Wdowiarz swoją pracą, obejmującą zdjęcie 500 km² obszaru, przyczynił się do rozpoznania i wydzielenia tej strefy.

W latach 1936—1939 w związku z ożywieniem działalności poszukiwawczej na terenie Karpat wykonuje Jan Wdowiarz dla Oddziału Geologicznego S. A. Pionier (organizacji geologiczno-poszukiwawczej, utrzymywanej wówczas przez przemysł naftowy) zdjęcie geologiczne na dużych połaciach Karpat środkowych. Rezultatem tych zdjęć jest kilka opublikowanych prac oraz szereg materiałów rękopiśmiennych. Pierwszą opublikowaną pracą z tej serii jest „Sprawozdanie z badań geologicznych wykonanych w r. 1936 na arkuszach Dębicy, Brzostek i Tyczyn” (1937), z mapą przygotowaną wspólnie z T. Chlebowskim i J. Obtulowiczem. Praca

ta przynosi nowoczesne opracowanie obszaru i pokrywa zdjęciem blisko 300 km².

W tym samym mniej więcej czasie kartuje Jan Wdowiarz dla „Pioniera” okolice Białowej, ustalając zakończenie fałdów kredowych Bachórcza i Futomy. Rezultaty tej pracy zostały opublikowane w Roczniku Pol. Tow. Geologicznego, t. XIV za r. 1938. Prace w tym rejonie rozszerzył następnie ku wschodowi, pokrywając zdjęciami obszar 350 km². Wyniki zdjęć, przeprowadzonych w tym obszarze z ramienia Państwowego Instytutu Geologicznego, ogłosił Jan Wdowiarz w pracy pt. „Budowa geologiczna Karpat w okolicy Dynowa” (Biuletyn Państw. Inst. Geol., nr 10, 1939).

Zdjęcia w rejonie Karpat środkowych kontynuował Jan Wdowiarz także w czasach wojny i okupacji oraz w pierwszych latach powojennych. Zdjął on rozległy obszar po obu stronach Sanu, w rejonie Krzywcy, Dubiecka i Słonnego. Na obszarze tym miał on do czynienia z kredą inoceramową i poczynił pewne próby, aby ten dość monotony kompleks rozbić litologicznie na jakieś ogniwa. Wyniki zdjęcia obejmującego blisko 300 km² obszaru przedstawił w pracy pt. „Budowa geologiczna Karpat w okolicy Dubiecka i Krzywcy” (Biul. Państw. Inst. Geol., nr 33, 1948).

Z okresu przedwojennego (lata 1934—1936) pochodzą jego zdjęcia, ogłoszone dopiero w r. 1948, z obszaru płaszczowiny skolskiej w rejonie Czeremoszu z okolic Uścieryk, Białobereżki i Kochańca. Z obfitego materiału, przedstawionego w tej pracy wymienić należy zagadnienie piaskowca jamneńskiego; Jan Wdowiarz znalazł w piaskowcach, uważanych za jamneńskie, numulity i wypowiedział się za eoceńskim wiekiem tych piaskowców („Płaszczowina skolska w regionie Czeremoszu” Rocznik Pol. Tow. Geol., t. XVII za r. 1947).

W latach wojennych Zmarły prowadził wykłady na Politechnice Lwowskiej z zakresu geologii inżynierskiej i naftowej (1939—1941), następnie podczas okupacji niemieckiej przez jakiś czas był geologiem Karpackiego Instytutu Geologiczno-Naftowego w Borysławiu, od września 1944 do grudnia 1945 roku pracował w Urzędzie Naftowym w Krośnie (przekształconym po wyzwoleniu w Instytut Naftowy). Kilkuletnia praca w przemyśle naftowym zbliżyła go do geologii naftowej i dlatego w styczniu 1946, gdy postanowiono wzmocnić poszukiwania za ropą w kraju, został Jan Wdowiarz powołany na kierownika Działu Geologii w ówczesnych „Poszukiwaniach naftowych”, a w r. 1948 do września 1949 pełnił funkcję dyrektora geologii w „Wierceniach Poszukiwawczych” i był zastępcą naczelnego dyrektora tego przedsiębiorstwa.

Z tego okresu pochodzi kilka prac dotyczących zagadnień ropności Karpat. Pierwszą z nich jest praca, zatytułowana „Tektoniczne jednostki centralnej depresji Karpat środkowych i ich ropność”, (Nafta 1946). Praca ta w dużej mierze nawiązuje do wykonanych przez Jana Wdowiarza zdjęć strefy warstw krośnieńskich położonej na obszarze Leska—Załuża—Szcawnego—Baligrodu—Solin oraz do prac Horwitza, Opolskiego, St. Wdowiarza i Burtanówny na sąsiednich terenach. Jasno jest w tej pracy przedstawiony wynik rozważań autora nad ropnością tej strefy: „Nie spodziewając się wielkich rezultatów, można liczyć na mniejsze ilości ropy na niektórych odcinkach antyklin... Z braku więk-

szych poprzecznych elewacji..., z którymi związane jest znaczne gromadzenie się ropy, trzeba przestudiować każdą antyklinę z osobna.. Budowa antyklin... jest przeważnie stroma, a więc mniej korzystna dla gromadzenia się większej ilości bituminów, lecz trzeba mieć na uwadze fakt, że formy tego rodzaju często głębiej łagodnieją". Trudno o bardziej dosadne sprecyzowanie zagadnienia roponośności tej strefy.

Do podobnego typu publikacji o charakterze referatów tymczasowych należy notatka „Wiercenia poszukiwawcze w Rychwałdzie koło Żywca”



Prof. Jan Wdowiarz w czasie wycieczki geologicznej ze studentami
w jesieni 1956 r.

(Nafta 1946) i „Wyniki wierceń poszukiwawczych koło Gorlic” (Nafta 1948). Prace te analizują rezultaty wierceń szczegółowo, a bardzo cenne jest podawanie profilów geologicznych otworów (wtedy to było jeszcze możliwe). Z tego okresu pochodzą też liczne komunikaty i artykuły naukowe, omawiające działalność geologiczną Instytutu Naftowego oraz poszukiwania naftowe w latach 1947—1949. Jako naczelny geolog „Wierceń Poszukiwawczych” Jan Wdowiarz informował o stanie prac poszukiwawczych.

Należy tu osobną wzmiankę poświęcić jego zdjęciu warstw krośnieńskich w okolicy Leska, dotąd nie opublikowanemu, chociaż referowanemu

na posiedzeniach naukowych Pol. Tow. Geologicznego. Znane są trudności w ujęciu kartograficznym podziału warstw krośnieńskich. Trudności te rosły w miarę posuwania się ku południowym obszarom depresji centralnej. Dlatego Jan Wdowiarz w swoim zdjęciu zrobił próbę podziału litologicznego, rezygnując z podziału stratygraficznego, według niego niemożliwego do przeprowadzenia w tym obszarze.

We wrześniu 1949 r. Jan Wdowiarz ustąpił z „Wierceń Poszukiwawczych” i objął kierownictwo krakowskiego oddziału Państwowego Instytutu Geologicznego, który w tym czasie został nazwany Instytutem Karpackim PIG. Na tym stanowisku pozostawał do początków roku 1953. Z tego okresu pochodzi niewielka praca „Zdjęcie geologiczne fałdów Iwonicza—Klimkówki—Rymanowa” uzupełniająca braki w znajomości budowy siodeł Bóbrki—Rogów i Iwonicza. Warto zwrócić uwagę na ustęp dotyczący morfologii w tej pracy; okazuje on zainteresowanie autora geomorfologią, którą zaczął się wtedy żywo zajmować. To zainteresowanie przejawiało się u Jana Wdowiarza do ostatnich lat, niestety nie danym mu było wyrazić swych myśli i spostrzeżeń w bardziej dojrzałej formie. W tym czasie została opublikowana jego praca wykonana znacznie dawniej (w latach przedwojennych) z obszaru brzeźnych Karpat okolic Tarnowa i Pilzna. Jest to jedna z najważniejszych, o ile nie najważniejsza praca Zmarłego. Dotyczy ona obszaru, którego budowy nie oświetliły wystarczająco nawet stosunkowo niedawno wykonane i na krótko przed ukazaniem się pracy Jana Wdowiarza opublikowane prace. Jan Wdowiarz był pierwszym, który w tym obszarze rozeznał występowanie dolnej i środkowej kredy śląskiej, znalazł kilka występowania fauny dolno-kredowej, stwierdził występowanie pstrych łupków zastępujących ogniwo godulskie oraz wydzielił warstwy istebniańskie, nie mówiąc o młodszych ogniwach. Ważne też było nieoczekiwane znalezienie margli krzemionkowych i pstrych łupków w jednostce inoceramowej występującej w tym rejonie. Praca jego będąca unowocześnieniem geologii tego obszaru stanowi ogromny krok naprzód w rozpoznaniu geologicznym tej części Karpat. Praca ta nie jest wolna od błędów. W geologii karpackiej trudno jest zrobić wielkie kroki naprzód; zbyt prymitywny i zbyt błędny był obraz przedstawiony przez jego poprzedników, by autor mógł łatwo dotrzeć poprzez gąszcz błędów do rzeczywistego obrazu budowy geologicznej.

Na podstawie omawianej pracy noszącej tytuł „Geologia Karpat i ich przedgórze w okolicy Tarnowa, Pilzna i Tuchowa” (Prace Inst. Geol. t. VII, 1951). Jan Wdowiarz habilitował się na Uniwersytecie Jagiellońskim z zakresu geologii w czerwcu 1951 r.

Jako kierownik Karpackiego Instytutu Geologicznego, a przedtem jako naczelny geolog „Wierceń Poszukiwawczych” miał Jan Wdowiarz kierownictwo i wgląd w prowadzone w latach 1946—1952 wiercenia na przedgórzu Karpat i na ich krawędzi. Przewiercone profile zebrał on starannie w pracy „Zarys wglębnej tektoniki strefy na południowy wschód od Gór Świętokrzyskich”, wydanej w Biuletynie Instytutu Geologicznego.

Z wiosną r. 1953 opuścił Jan Wdowiarz Instytut Geologiczny. Trudno tu nie wspomnieć, że działalność jego tak w przemyśle naftowym, jak

też Instytucie Geologicznym była nieraz krytykowana. Nie jest rzeczą piszącego analizować tę sprawę, nie są mi znane kulisy wielu spraw związanych z jego działalnością w tych instytucjach. Wiem jednak, że nie było wielu chętnych, aby Janowi Wdowiarczowi w jego ciężkiej i odpowiedzialnej pracy pomóc; natomiast wielu było takich, którzy chętnie krytykowali. Pamiętam też, z jaką goryczą, a także z jaką wielką słuszością mówił Zmarły o intrygach, plotkach i „olbrzymich ambicjach” trawiących podwładnych mu ludzi.

Ciężkie chwile przechodził Zmarły w r. 1953. Przytułkiem stał się dla niego najstarszy Zakład Geologiczny w Polsce, stary krakowski gmach przy ul. św. Anny 6. Któż mógł wiedzieć, że tylko na kilka lat wejdzie w mury tego zakładu i że będzie on ostatnim warsztatem jego pracy. W r. 1955 został mianowany profesorem nadzwyczajnym geologii na Akademii Górniczo-Hutniczej.

Główne zasługi Jana Wdowiacza w geologii — to jego prace kartograficzne. Skartował ogółem około 2200 km², co na stosunki karpackie jest cyfrą olbrzymią. Wykonywanie mapy geologicznej było pasją życiową Zmarłego, który po prostu wyżywał się w kartografii geologicznej. Ta pasja miała też ujemne strony, Zmarły do ostatka nie doceniał stratygrafii opartej na faunach (choć w tym zakresie miał też duże osiągnięcia) i jeszcze do ostatnich lat nie uwzględniał pomocy, jaką może dać mikropaleontologia. Odbiło się to szczególnie ujemnie na jego pracy dotyczącej okolicy Pilzna.

Młody Jan Wdowiarcz miał wesołe i beztrioskie usposobienie. Wielu z nas, już dziś ze „starszego” pokolenia, pamięta jego humor na dorocznych zjazdach Polskiego Towarzystwa Geologicznego. Muzykalny i obdarzony dobrym głosem był duszą śpiewów, jakie towarzyszyły zawsze zjazdom Towarzystwa (tradycja ta jakoś zanikła w ostatnich latach do szczętnie). Zawsze koło niego zbierała się rozśpiewana gromadka, a on nie tylko śpiewał, ale z talentem dyrygował, no i ileż to piosenek lwowskich i innych nas nauczył.

Lata wojny, ciężka praca, ciężkie przejścia ostatnich lat i pogarszający się stan zdrowia spowodowały, że Jaś Wdowiarcz zgorzkniał. Zawsze pobudliwy, stał się nerwowy i drażliwy. Nie bardzo rozumieliśmy go. Nie przeczuwaliśmy, że stan zdrowia pogarszał się i wywoływał stan zdenerwowania i zniechęcenia.

Ale do ostatka Jan Wdowiarcz miał postawę człowieka niezależnego, nie kłaniającego się możnym ani nie uganiającego za łaską. Rozgoryczony do ludzi, uciekał chętnie w teren, który do ostatka lubił i w którym odżywał.

Jan Wdowiarcz był oddanym i przywiązany członkiem Pol. Tow. Geologicznego. Prawie zawsze brał udział w jego zebraniach naukowych i zjazdach, a w r. 1949 prowadził wycieczkę XXIII Zjazdu w Karpaty dukielskie. Był też przez kilka lat członkiem Zarządu Głównego. W r. 1953 pod zewnętrznym naciskiem musiał z zarządu ustąpić, co nie wpłynęło w najmniejszej mierze na jego stosunek do Towarzystwa.

We wrześniu 1956 jako profesor AGH prowadził kurs terenowy dla studentów w okolicach Krosna. Ostatniego dnia kursu po południu powrócił do domu. Po kolacji bawił się z dziećmi, ale zmęczony położył się na chwilę. Już nie wstał.

Spis prac naukowych Jana Wdowiarza

1931. Szkic geologiczny Karpat między przełęczą Dukielską a Osławicą—Osławą, *Kosmos*, t. 55, str. 675—693, 1930.
1934. Sprawozdanie z badań geologicznych wykonanych w r. 1933 w okolicy Dynowa. *Pos. Nauk. Państw. Inst. Geol.*, nr 39, str. 14—16.
1936. Sprawozdanie z badań geologicznych wykonanych w r. 1935 na ark. Dynów (Błazowa). *Pos. Nauk. Państw. Inst. Geol.*, nr 45, str. 17.
Sprawozdanie naukowe z badań geologicznych wykonanych w r. 1935 na ark. Przemyśl. *Pos. Nauk. Państw. Inst. Geol.*, nr 45, str. 18—19.
1937. Sprawozdanie z badań geologicznych wykonanych w r. 1936 na ark. Ropianka. *Pos. Nauk. Państw. Inst. Geol.*, nr 48, str. 19—20.
Sprawozdanie z badań geologicznych wykonanych w Karpatach w r. 1936 na SE od Rzeszowa. *Pos. Nauk. Państw. Inst. Geol.*, nr 48, str. 20—22.
Sprawozdanie z badań geologicznych wykonanych w r. 1936 na arkuszach Dębica, Brzostek i Tyczyn, *Kosmos*, t. 62, str. 9—15.
1938. Badania geologiczne Karpat w okolicy Błazowej, *Rocznik Pol. Tow. Geol.* 14, str. 45—57.
1939. Budowa geologiczna Karpat w okolicy Dynowa. *Biul. Państw. Inst. Geol.*, nr 10, str. 24.
1946. Tektoniczne jednostki centralnej depresji Karpat środkowych i ich roponośności. *Nafta*, nr 3, str. 1—4.
Wiercenia poszukiwawcze w Rychwałdzie koło Żywca. *Nafta*, str. 415—416.
Gaz ziemny w Dębowcu na Śląsku Cieszyńskim. *Nafta*, str. 377—378.
1947. Poszukiwania naftowe. *Nafta*, str. 112—114.
1948. Budowa geologiczna Karpat w okolicy Dubiecka i Krzywczy. *Biul. Państw. Inst. Geol.*, nr 33, str. 1—35.
Wyniki wierceń poszukiwawczych w Foluszu koło Gorlic. *Nafta*, str. 203—207.
Płaszczowina skolska w regionie Czeremoszu. *Rocznik Pol. Tow. Geol.*, t. XVII, str. 153—193.
Wiercenia poszukiwawcze. *Nafta*, nr 5, str. 109, 1949.
1949. Zdjęcia geologiczne fałdów Iwonicza—Klimkówki. *Rocznik Pol. Tow. Geol.*, t. 19, str. 435—444, (wyd. 1950).
1950. Zarys geologii ziemi krośnieńskiej, *Nafta*, str. 248—251.
1951. Geologia Karpat i Przedgórze w okolicy Tarnowa, Pilzna i Tuchowa. *Prace Państw. Inst. Geol.*, t. 7, str. 217—235.
1953. (wraz z H. Świdzińskim). Przewodnik do wycieczki XXIII Zjazdu Polskiego Towarzystwa Geologicznego w Karpatach krośnieńskich w r. 1950. *Rocznik Pol. Tow. Geol.* 21, (wyd. 1953).
1954. Zarys wglębnej tektoniki strefy na pd wschód od Gór Świętokrzyskich. *Biul. Inst. Geol.* r. 1954, str. 63.

Marian Książkiewicz

RÉSUMÉ

La géologie polonaise subit une perte douloureuse par la mort du dr Jan Wdowiarz, professeur de l'Académie des Mines et de Métallurgie à Cracovie, qui nous fut enlevé le 26 septembre 1956. Cette mort si

inattendue emporta d'entre nous un homme d'un grand entrain pour son travail, dans la force de son âge.

Jan Wdowiarz est né le 5 mars 1903 à Rogi près de Krosno. Après avoir terminé ses études secondaires à Krosno il étudiait les sciences géologiques à l'Université de Lwów au cours des années 1923—1928 sous la direction des professeurs: W. Rogala, W. Teisseyre, J. Tokarski, J. Siemiradzki. Il a passé sa thèse en 1931 à fond d'un ouvrage intitulé: „Géologie des Karpates Centrales entre le col de Dukla et la rivière Oslawica”.

Il consacra les années 1936—1939 aux travaux des levés des cartes géologiques de grandes parties des Karpates, exécutés pour la Section Géologique de la Société Anonyme „Pionier”, organisée par l'industrie pétrolière. Les résultats de ces travaux furent ensuite enfermés dans quelques publications ainsi que dans plusieurs manuscrits inédits.

Pendant la seconde guerre mondiale et dans les premières années après cette guerre J. Wdowiarz avait continué ses travaux de levés géologiques dans la région des Karpates Centrales, notamment sur les vastes terrains de deux cotés de la rivière San près de Krzywca, Dubiecko et Słonne. Les levés géologiques de la nappe de Skole dans la région de Czeremosz aux environs de Uścieryki, Białoberezka et Kochaniec, exécutés pendant les années 1934—1936, furent publiés en 1948.

Après la guerre J. Wdowiarz occupait de divers postes ainsi dans l'industrie pétrolière que dans des instituts scientifiques et c'est de cette époque que dattent ses ouvrages concernant les problèmes petrolifères de Karpates. Jusqu' au septembre 1949 J. Wdowiarz avait occupé le poste du chef des travaux de levés géologiques à l'institution „Forages de prospection”, ensuite il fut chargé des fonctions du directeur de la section de l'Institut Géologique de Pologne à Cracovie — nommée alors Institut Karpatique, fonctions qu'il avait exécuté jusqu'au commencements de l'année 1953.

C'est surtout par ses travaux de levés géologiques que J. Wdowiarz a rendu des services les plus grands à la géologie des Karpates. Il exécuta des cartes géologiques des espaces comprenant environ 2200 km², un chiffre énorme en ce que concerne les terrains karpatiques.

Dès premières années de son activité scientifique J. Wdowiarz se consacra aussi aux travaux didactiques. Il a été pendant plusieurs années assistant à l'Université et à l'École Polytechnique à Lwów. En 1951 il a obtenu „veniam legendi” à l'Université des Jagellons à Cracovie ou il a été agrégé de géologie, en 1955 il fut nommé professeur extraordinaire de l'Académie des Mines et de Métallurgie à Cracovie.

J. Wdowiarz, membre dévoué de la Société Géologique de Pologne, et pendant plusieurs années membre de son Conseil, avait participé toujours à ses séances scientifiques et à ses réunions annuelles, en 1950 il a dirigé l'excursion du XXIII Congrès Scientifiques de la Société sur les terrains des Karpates près de Dukla.